



Fot. Archiwum ZKP

Haliccy Karaimi,
(od lewej)
Samuel
Ickowicz (1902-
1980), Józef
Szulimowicz
(1909-1966)
i Józef
Sulimowicz
(1913-1973)
jako uczestnicy
patriotycznej
manifestacji,
która odbyła się
17 września
1933 r.
w Stanisławowie.

Kornel Ujejski

Z dymem pożarów...

Z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej,
Do Ciebie, Panie, bije ten głos,
Skarga to straszna, jęk to ostatni,
Od takich modłów bieleje włos.
My już bez skargi nie znamy śpiewu,
Wieniec cierniowy wrósł w naszą skroń,
Wiecznie, jak pomnik Twojego gniewu,
Sterczy ku Tobie błagalna dłoń.

Ileż to razy Tyś nas nie smagał,
A my, nie zmyci ze świeżych ran,
Znowu wołamy: "On się przebłagał,
Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan!"
I znów powstajem w ufności szczerzi,
A za Twą wolą zgniata nas wróg,
I śmiech nam rzuca, jak gład na piersi:
"A gdzież ten Ojciec, a gdzież ten Bóg?"
[...]

Ułłu titinbe...

Ułłu titinbe, kanły tuzakba
Sa k'etirebiz awazymyz,
Ułłu syjytba da jilamakba,
Kajsyndan erpejed' cacymyz.
Bizde syjytsyz jiryрыз jochtur.
Jilamaktan awrujd basymyz,
Chaz macewasy emir kachyrnyn
Sa ketirg'endi kołlarymyz.

Nece forlar Sen synadyn biżni,
Hanuz onhałmad awruwumuz,
Dahyn indejbiz, oł tynlar biżni,
Ki ołd bijimiz, ołd atamyz.
Dahyn turabiz tołu isanctan,
Wałe kyjnajdy dusman biżni,
Kiltki kyłady barłarymyzdan:
Kajdady ata, kajdady Tenri?

Przełożył Zachariasz Abrahamowicz (1878-1903).

Słowa pieśni odnoszące się do rzezi galicyjskiej Ujejski napisał w 1846 r. do muzyki skomponowanej przez Józefa Nikorowicza. Utwór stał się popularny w czasie Wiosny Ludów, pełniąc zwłaszcza w zaborze austriackim rolę polskiego hymnu.

Przekład na język karaimski opublikował po raz pierwszy w 1933 r. Aleksander Mardkowicz na łamach „Karaj Awazy”.